

Sygn. akt II AKa 199/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska

Sędziowie: SA – Ewa Plawgo (spr.)

SO (del.) – Ewa Jethon

Protokolant: sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r.

sprawy z wniosku H. Ł. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 marca 2014 r., sygn. akt XVIII Ko 110/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

H. Ł. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kwoty 270.307 zł tytułem odszkodowania i kwoty 651.577 zł za niewątpliwie niesłuszne i bezprawne tymczasowe aresztowanie w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w W., w której była tymczasowo aresztowana w okresie od dnia 10 czerwca 2003 r. do dnia 21 grudnia 2006 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. wniosek w całości oddalił i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez pełnomocnika wnioskodawczyni.

Skarżący wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1/ art. 552 § 4 k.p.k. polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że wniosek *H. Ł. (1)* w zakresie zarzuconego naruszenia Konstytucji R.P., w wyniku wydania postanowień dotyczących tymczasowego aresztowania przez asesorów sądowych oraz naruszenie przez Polskę Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, stwierdzonego wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie stanowią podstawy do uznania, że doszło do niewątpliwie

niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni, podczas gdy pozbawienie wolności H. Ł. (1) naruszało normy konstytucyjne oraz zawarte w umowie międzynarodowej (Konwencji);

2/ art. 403 k.p.k. w zw. z art. 263 § 4 k.p.k. polegającą na uznaniu, że skład Sądu wnioskującego do Sądu Apelacyjnego o przedłużenie tymczasowego aresztowania, w czasie przerwy w rozprawie, może być jednoosobowy, mimo rozpoznawania sprawy w składzie ławniczym, co miało wpływ na oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, związanych z dalszym stosowaniem tymczasowego aresztowania wobec H. Ł. (1) po dniu 09 grudnia 2005 r. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania należało uwzględnić, albowiem apelacja jest częściowo zasadna.

Należy zgodzić się z Sądem I instancji co do tego, że możliwe jest dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie przed uprawomocnieniem się orzeczenia kończącego w sprawie, w której tenże środek zapobiegawczy był stosowany i jeśli roszczenie to nie opiera się na twierdzeniu o braku dużego prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanego czynu. Przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2008 r. (sygn. akt II K.K. 293/07, publ. w OSNKW 2008/6/48) należy jednak nie w całości odczytać w taki sposób, jak uczynił to Sąd Okręgowy. Sąd ten bowiem (str. 3 uzasadnienia) uznał, że poza wskazanymi powyżej dwiema przesłankami dopuszczającymi możliwość wystąpienia z wnioskiem, winna zachodzić także trzecia przesłanka wskazana w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego (stosowanie tego środka musi nastąpić z ewidentną obrazą przepisów postępowania, z wyłączeniem tzw. podstawy dowodowej z art. 249 § 1 k.p.k.), z czym nie można się zgodzić, gdyż po pierwsze: w tezie tego orzeczenia mowa nie o bezprawnym stosowaniu tymczasowego aresztowania, a o jego niewątpliwie niesłuszności, a pojęcia te nie są tożsame (nie każde niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest jednocześnie tymczasowym aresztowaniem bezprawnym, to ostatnie pojęcie jest znacznie węższe), po drugie: wyrok ten zapadł w realiach konkretnej sprawy, które nie mają przełożenia na okoliczności sprawy niniejszej. To nie do końca właściwe odczytanie orzeczenia Sądu Najwyższego stało się przyczyną pominięcia przez Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu szeregu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, co musiało spowodować uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania.

Słusznie przyjęto w I instancji, że wnioskodawczyni oparła swój wniosek na trzech podstawach należących do kręgu przesłanek, które mogą być podnoszone w postępowaniu toczącym się w oparciu o przepisy rozdziału 28 Kodeksu postępowania karnego jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego toczącego się przeciwko H. Ł. (1) – na fakcie, że w przedmiocie jej tymczasowego aresztowania orzekał Sąd obsadzony przez asesora sądowego, na tym, że Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie występujący do Sądu Apelacyjnego w Warszawie był nienależycie obsadzony i na treści wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. zapadłego w jej sprawie i dotyczącego tymczasowego aresztowania w sprawie, która nadal się toczy.

Skarżący – co wynika wprost z treści apelacji – nie podziela całości rozważań Sądu I instancji odnośnie podstaw oddalenia wniosku.

Odnośnie tej części zarzutu pierwszej apelacji, która odnosi się do obrazu art. 552 § 4 k.p.k. w aspekcie wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wnioskodawczyni i przedłużeniu stosowania tego środka zapobiegawczego przez Sąd obsadzony przez asesora sądowego należy stwierdzić, że nie jest ona zasadna.

Apelacja w tej jej części opiera się na stwierdzeniu, że orzeczenia wydane przez Sąd obsadzony przez asesora sądowego zapadły w istocie w sprzeczności z przepisami Konstytucji R.P., przez co należy je uznać za nieprawidłowe. Skarżący ograniczył się w zasadzie jedynie do powyższego stwierdzenia, oderwanego od wymowy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. w sprawie SK 7/06 (OTK 2007/9/108) i obszernej argumentacji

uzasadnienia tego wyroku. Sąd I instancji powołał się na tenże wyrok, słusznie uznając, że brak jest podstaw do uznania, by z omawianego obecnie powodu tymczasowe aresztowanie wnioskodawczyni było niewątpliwie niesłuszne.

Trybunał Konstytucyjny stwierdzając – na skutek skarg konstytucyjnych m.in. dotyczącej orzekania przez asesora sądowego co do tymczasowego aresztowania - niezgodność art. 135 § 1 u.s.p. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzekł jednocześnie, że przepis art. 135 § 1 u.s.p. straci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału w Dzienniku Ustaw, a nadto, że czynności asesorów sądowych, o których mowa w art. 135 § 1 u.s.p. nie podlegają wzruszeniu na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji, wykluczając tym samym, by omawiany wyrok mógł stanowić podstawę do wznowienia postępowania na zasadach i w trybie określonym w przepisach właściwych dla danego postępowania. Dokładna analiza, tak treści wyroku w sprawie SK 7/06, jak i jego uzasadnienia prowadzi do wniosku, że Trybunał Konstytucyjny odraczając utratę mocy obowiązującej art. 135 § 1 u.s.p. umożliwił ustawodawcy podjęcie działań zmierzających do zmiany zakwestionowanej normy, z drugiej strony wypowiedział się także w przedmiocie – jak ujęto to w apelacji – przeszłości, tzn. co do mocy orzeczeń wydanych dotąd przez Sądy obsadzone przez asesorów i treść pkt 2 wyroku TK jest jasna i oczywista. Należy także wskazać, że Trybunał nie zakwestionował istnienia instytucji asesora sądowego jako instytucji, a sposób jego powołania i odwołania (przez Ministra Sprawiedliwości) oraz jego zależność od kolegium Sądu Okręgowego co do zgody na jego zatrudnienie i ewentualne zwolnienie oraz brak zakazu przynależności do partii politycznych, które to ograniczenie ma zastosowanie wobec sędziów. Podkreślił także, że prawomocność orzeczeń sama w sobie jest także wartością konstytucyjną, dlatego podważanie prawomocności orzeczeń musi być każdorazowo skrupulatnie wyważone. To właśnie powoduje niemożność automatycznego kwestionowania orzeczeń wydanych w warunkach, gdy nie kwestionowano konstytucyjności powierzenia asesorom czynności sądowych. Przełamanie konstytucyjnego domniemania działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa może nastąpić tylko wtedy, gdy samo orzeczenie odbiega od powyższych standardów – tj. zapadło z obrazą przepisów prawa lub przekroczeniem jego granic, co wymaga każdorazowego zbadania.

Badanie postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania wydanych wobec H. Ł. (1) przez Sądy obsadzone przez asesorów sądowych nie daje podstaw do uznania, by orzeczenia te zapadły z obrazą przepisów prawa procesowego, a co za tym idzie brak jest przesłanek do zasadnego twierdzenia, że obsadzenie Sądu przez asesora sądowego mogło stanowić podstawę do uznania o niewątpliwiej niesłuszności stosowania tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 listopada 2008 r. (V KZ 61/08, LEX 477917) uznał, że jedynie orzekanie przez asesora po dniu 5 maja 2009 r. stanowiłoby tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą, a z uzasadnienia tego postanowienia wynika jednoznacznie, że omawiany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie daje podstaw do przyjęcia, by przed dniem 5 maja 2009 r. zachodziły przesłanki z art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Kwestie dotyczące orzekania w Sądach Rejonowych przez asesorów sądowych były także przedmiotem orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Linia orzecznictwa ETPC tego dotycząca zbieżna jest z zaprezentowanym powyżej wywodem Trybunału Konstytucyjnego, bowiem ETPC stwierdzał, iż naruszenie Konwencji (art. 6 ust. 1) nie oznacza obowiązku ze strony pozwanego Państwa wznawiania wszystkich postępowań, w których asesorzy orzekali na poziomie pierwszej instancji, a podstawą do ewentualnych wznowień postępowań mogłyby być jedynie takie sytuacje, w których uznano by, że w danej – konkretnej sprawie, po zbadaniu jej okoliczności, zachodziłyby uzasadnione podstawy do przekonania, że wpływ na przebieg tegoż postępowania miał Minister Sprawiedliwości, przy czym należy podkreślić, że w tych ostatnich sytuacjach uznawano, że najwłaściwszą formą zadośćuczynienia jest rozpoczęcie procesu na nowo – patrz: Małgorzata Wąsek-Wiaderek „Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunałów Europejskich, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001, str. 386-387. Zatem także i orzecznictwo ETPC nie daje podstaw do przyjęcia, by akceptować pogląd skarżącego. Powyższe wywody odnoszą się do kwestii wznawiania prawomocnie zakończonych postępowań, co nie ma prostego przełożenia na realia niniejszej sprawy, bowiem te odnoszą się do kwestii orzekania przez asesora sądowego w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a więc do wydania postanowienia w trakcie postępowania, a nie do jego merytorycznego zakończenia, jednak należy podkreślić, że wniosek złożony przez H. Ł. (1) oraz wniesiona apelacja poprzestają

na podnoszeniu faktu orzekania w przedmiocie środka zapobiegawczego przez Sąd obsadzony przez asesora bez wskazania jakichkolwiek – istotnych w świetle orzecznictwa ETPC (wymóg, by zachodziły uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości asesora) – argumentów mogących świadczyć o wpływanu przez Ministra Sprawiedliwości na kwestionowane orzeczenia.

Nietrafny jest także zarzut drugi apelacji.

Odnosząc się do podnoszonej w apelacji kwestii związanej z korzystaniem przez sądy orzekające z komentarza pod redakcją P. Hoffmańskiego i trudnościami skarżącego w dotarciu do tej publikacji, to należy wyjaśnić skarżącemu, że pogląd, na który powołały się Sądy – Apelacyjny w Warszawie i Okręgowy w Warszawie – zawarto w Komentarzu do Kodeksu postępowania karnego wydanego w formie tradycyjnej (książkowej) przez Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 2004, a więc dostępnego bez czynienia specjalnych zabiegów.

Trafnie dostrzeżona przez Sąd Okręgowy rozbieżność poglądów, (spotykana dość często w polskiej praktyce orzeczniczej w wielu kwestiach), co do dopuszczalności sytuacji, w której orzeczenie o charakterze wyłącznie postulatywnym może być wydane w warunkach, które wystąpiły w niniejszej sprawie upoważnia do twierdzenia, że w sytuacji takiej nie ma podstaw do uznania oczywistości obrazy przepisów postępowania, a co za tym idzie stwierdzenia bezprawności tymczasowego aresztowania w okresie, w którym wykonaniu podlegały postanowienia wydane w oparciu o wniosek Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa. Oczywistym jest natomiast, że o tym, iż w dalszym ciągu stosowano wobec wnioskodawczyni tymczasowe aresztowanie przesądziły orzeczenia innego Sądu, niż Sąd I instancji, przed którym sprawa nadal się toczy. Apelacja w omawianym obecnie zakresie nie prezentuje tego rodzaju argumentacji, która mogłaby dać podstawę do jej uwzględnienia – poglądy skarżącego były ocenione i rozważone przez Sąd Okręgowy, zaś apelacja stanowi jedynie ich powtórzenie, bez dodatkowych argumentów mogących prowadzić do wniosków odmiennych. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 listopada 2005 r. (II AKp 120/05) wydane po rozpoznaniu „kwestionowanego” wniosku, a utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie dnia 30 grudnia 2005 r. (II AKz 583/05) przedłużało czas stosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawczyni do dnia 9 marca 2006 r. Postanowienia te będą musiały zostać powtórnie przeanalizowane przez Sąd I instancji w związku z uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego jej rozpoznania, lecz pod innym kątem, w związku z zarzutem pierwszym apelacji w tej jego części, która ma związek z orzeczeniem ETPC, o czym poniżej.

Zarzut 1 apelacji w tej jego części, która odnosi się do obrazy art. 552 § 4 k.p.k. w związku z rozstrzygnięciem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu w sprawie wytoczonej przez H. Ł. (1) jest w obecnym stanie niniejszej sprawy zarzutem zasadnym i jego podzielenie zdecydowało o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

Bezsporna jest treść orzeczenia ETPC w sprawie 24023/06 z dnia 13 stycznia 2009 r. (k. 17-25), przy czym zostało ono odmiennie – w aspekcie przesłanek z art. 552 § 4 k.p.k. – ocenione przez Sąd I instancji i przez skarżącego.

Sąd Okręgowy, najprawdopodobniej na skutek błędnego odczytania omawianego we wstępnej części niniejszego uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie II KK 293/07, swoje rozważania związane z wyrokiem ETPC ograniczył jedynie do stwierdzenia, że wprawdzie Trybunał Strasburski stwierdził naruszenie przez Polskę art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jednak przyjął, że stosowanie tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawczyni nie było nieuzasadnione, a jedynie to, że nie było ono uzasadnione przez cały czas jego trwania, co jest jednoznaczne z brakiem przesłanki „niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania”, bowiem wyrok ETPC dotyczy innych kwestii niż przesłanki z art. 552 § 4 k.p.k.

Skarżący, kwestionując wywody Sądu meriti podnosi, że Trybunał nie orzekał o zasadności stosowania tymczasowego aresztowania, zaś samo stwierdzenie, że stosowano go zbyt długo oznacza, że było ono „oczywiście” – przytoczono za apelacją – niesłuszne w okresie, w którym stosowano go ponad miarę, przy czym Trybunał nie określił granic czasowych zasadności stosowania tego środka.

Pomijając fakt, że obecna regulacja prawna w art. 552 § 4 k.p.k. posługuje się określeniem „niewątpliwie” niesłuszne tymczasowe aresztowanie w przeciwieństwie do Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., w którym mowa była o „oczywiście” niesłusznym tymczasowym aresztowaniu (art. 487 § 4 d.k.p.k.), należy stwierdzić, że zasadnie podnosi skarżący, iż wyrok ETPC z dnia 13 stycznia 2009 r. winien być przeanalizowany w I instancji także w aspekcie długotrwałości stosowania wobec wnioskodawczyni tymczasowego aresztowania.

Wyrok ten jest dla Rzeczypospolitej Polskiej wiążący (art. 46 ust. 1 Konwencji), co oznacza, że niedopuszczalne jest poprzestanie na stwierdzeniach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wprawdzie rzeczywiście w pkt 29, 30 i 32 wyroku, jak trafnie podnosi Sąd meriti, a nie dostrzega tego skarżący, ETPC uznał – k. 22, 23 akt –, że waga stawianych wnioskodawczyni zarzutów oraz potrzeba zebrania obszernych dowodów, a nadto domniemanie orzeczenia surowego wyroku mogły uzasadniać pogląd o ryzyku utrudniania postępowania i w efekcie mogło dojść do stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie, w której orzekanie było skomplikowane, jednakże powody te nie uzasadniały długości **całego okresu** tymczasowego aresztowania H. Ł. (1). Ta ostatnia okoliczność, przy braku określenia przez Trybunał momentu, od którego tymczasowe aresztowanie nie powinno już być stosowane wobec wnioskodawczyni, a co słusznie zauważono w apelacji (str. 3) obligowała Sąd I instancji do ustalenia – po analizie także akt sprawy toczącej się w dalszym ciągu przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie – od jakiej daty stosowanie tymczasowego aresztowania wobec H. Ł. (1) nie powinno już mieć miejsca, bowiem od tego momentu w świetle wyroku ETPC tymczasowe aresztowanie należy uznać za niewątpliwie niesłuszne z uwagi na długotrwałość jego stosowania – wbrew pogładowi Sądu meriti - także w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. Samo bowiem właściwe oparcie orzeczeń o jego przedłużaniu o stosowne przepisy kodeksu postępowania karnego nie wystarczy w tym wypadku do uznania, że było ono uzasadnione. Należy przy tym podkreślić, że wyrok ETPC jest wiążący w takim jego zakresie, który zawarty jest w treści tego orzeczenia, a ta nie obejmuje określenia czasokresu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni. Od powyższych ustaleń Sąd I instancji się uchylił, co musiało skutkować uchycieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po określeniu tego momentu, od którego środek ten nie powinien być dalej stosowany, Sąd Okręgowy winien rozstrzygnąć, czy zasądzona w wyroku ETPC kwota zadośćuczynienia jest stosowna, czy też należy na rzecz wnioskodawczyni zasądzić dodatkowe zadośćuczynienie za krzywdę związaną z ustalonym okresem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Samo bowiem stwierdzenie naruszenia przez ETPC art. 5 ust. 3 Konwencji bez określenia czasokresu jej naruszenia powoduje konieczność poczynienia stosownych ustaleń także w aspekcie, czy kwota zadośćuczynienia zasądzona orzeczeniem ETPC jest kwotą stosowną. Należy mieć bowiem na uwadze, że nawet przy założeniu, że przysły wyrok w sprawie przeciwko H. Ł. (1) będzie dla niej niekorzystny i zostanie skazana na karę pozbawienia wolności w rozmiarze pokrywającym się z okresem stosowania wobec niej tymczasowego aresztowania, to – mając na uwadze orzeczenie ETPC – w tym okresie, w którym była aresztowana ponad potrzebę, a który (w przypadku wydania takiego orzeczenia) zostanie zaliczony w przyszłości na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności, winna ona, w prawidłowym stanie sprawy, być pozbawiona wolności po wyroku jako skazana, a więc przy stosowaniu innych rygorów niż tymczasowe aresztowanie.

Odrębną natomiast kwestią jest kwestia odszkodowania za poniesioną szkodę. To, że postępowanie karne przeciwko niej nadal się toczy sprawia, że na ewentualną kwotę odszkodowania winny składać się jedynie takie jej składniki, ustalone w myśl reguł zasądzania odszkodowań za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, które wnioskodawczyni utraciłaby tylko i wyłącznie na skutek tegoż aresztowania właśnie w ustalonym okresie, a nie utraciłaby ich gdyby odbyła karę w okresie późniejszym.

Oczywistym jest, że uwagi te odnoszą się do rozstrzygnięcia wniosku H. Ł. (1) na obecnym etapie postępowania, przed merytorycznym zakończeniem sprawy karnej przeciwko niej. Jej prawomocne zakończenie może dać wnioskodawczyni – w zależności od treści wyroku – możliwość wystąpienia z kolejnym wnioskiem opartym na innych podstawach faktycznych.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien mieć na uwadze powyższe rozważania i procedując także w oparciu o pełne akta sprawy toczącej się nadal przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa winien ustalić czasokres, w którym tymczasowe aresztowanie wobec H. Ł. z uwagi na długotrwałość jego stosowania stało się niewątpliwie niesłuszne (także omawiany powyżej – str. 6,7 niniejszego uzasadnienia - okres tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni w okresie od 9 grudnia 2005 r. do dnia 9 marca 2006 r. winien być analizowany w tym aspekcie), a następnie orzec w przedmiocie ewentualnego, dodatkowego ponad orzeczenie Trybunału w Strasbourgu zadośćuczynienia za doznaną z tego tytułu krzywdę i o ewentualnym odszkodowaniu, po poczynieniu w tym względzie stosownych ustaleń, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnić w przypadku konieczności sporządzenia uzasadnienia wyroku.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.